

Skwarczyńska, Małgorzata

Fundacja Akademii Stanisława Leszczyńskiego w Nancy z 1750 roku

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 53/1, 7-29

2008

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Małgorzata Skwarczyńska

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie
Instytut Historii

FUNDACJA AKADEMII STANISŁAWA LESZCZYŃSKIEGO W NANCY W 1750 ROKU*

Działalność dobroczynna Stanisława Leszczyńskiego, króla Polski, księcia Lotaryngii i Baru była powszechnie znana. Założył on bowiem z własnej inicjatywy wiele instytucji służących polepszeniu dobra publicznego społeczności lotaryńskiej. Jednak po jego śmierci, większość tych instytucji nie przetrwała próby czasu bez zacnego protektora, oprócz jednej, która rozświetla środowisko zasłużonych intelektualistów lotaryńskich i funkcjonuje do dziś. Jest nią, posiadająca swój prestiż, słynna Akademia Stanisława, która w momencie założenia nosiła nazwę Królewskiego Towarzystwa Nauk i Literatury.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż za kilka lat Nancy świętować będzie 260. rocznicę podpisania przez króla Stanisława dekretu założycielskiego *Królewskiego Towarzystwa Nauk i Literatury*¹, w XIX wieku nazwanego Akademią Stanisława.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie genezy i struktury organizacyjnej Akademii Stanisława w Nancy² w okresie jej powstawania.

Cechą charakterystyczną życia intelektualnego w Europie XVIII wieku były liczne towarzystwa naukowe, stanowiące drogę do czystej nauki i tworzenia podstaw teoretycznych nauk. Wielkie akademie naukowe zaczęto zakładać jako instytucje publiczne, działające na rzecz państwa w zakresie oświaty, obrony czy

* Jest to fragment przygotowywanej przez autora rozprawy habilitacyjnej poświęconej Akademii Stanisława w Nancy

gospodarki, a także w celu współpracy uczonych, wymiany osiągnięć oraz tworzenia kosztownych pracowni, zwłaszcza do badań eksperymentalnych.

Również Stanisław Leszczyński, na wzór Akademii Francuskiej, założył w Nancy Królewskie Towarzystwo Naukowe, mające na celu propagowanie idei oświeceniowych oraz rozwój życia intelektualnego w księstwie Lotaryngii i Baru.

W historiografii polskiej stan badań na temat Akademii Stanisława jest znikomy. Zagadnienie to poruszano dotąd okazjonalnie, przy każdym opracowywaniu biografii króla Stanisława, poświęcając mu zaledwie kilkanaście zdań charakteryzujących problem. Do chwili obecnej nie ukazała się żadna praca omawiająca całość działalności Akademii, z wyjątkiem niewielkich rozmiarem dwóch artykułów Arnolda Kirszbrauna³ z 1929 r. i Cz. Biszyńskiego⁴ z 1937 r. oraz kilku wzmianek w dotychczasowych opracowaniach biograficznych na temat Leszczyńskiego. A. Kirszbraun pisze: „Skępowany politycznie a szczerze do narodu przybranego przywiązany, całą swą pełną talentu działalność skierował na podniesienie i rozwój kultury umysłowej Lotaryngii i na tym polu właśnie, niezwyklej miary zasługi położył, jako twórca oświaty i życia naukowego w Lotaryngii”⁵. Autor ukazał dość czytelnie funkcjonowanie Akademii oraz jej strukturę organizacyjną, omówił moment założenia towarzystwa i jego pierwsze lata funkcjonowania, dając czytelnikowi możliwość logicznej weryfikacji poruszonych treści.

Natomiast Cz. Biszyński⁶, z okazji 200. rocznicy przyłączenia Nancy do Francji, w sposób powierzchowny i lakoniczny, przedstawił dzieje Towarzystwa, nie dotykając meritum sprawy. Z kolei J. Feldman w swej pracy pt. *Stanisław Leszczyński*⁷ pisał: „W r. 1751 powołał władca lotaryński do życia towarzystwo naukowe szumnie przezwane Akademią. Dowiedziawszy się o tym Monteskiusz zwrócił się z prośbą o przyznanie mu jej członkostwa. Trudno było o lepszą reklamę dla świeżo założonej instytucji, jakich było tysiące w Europie. W pierwszym tomie pamiętników Akademii Stanisławowskiej ukazał się utwór Monteskiusza pt. *Lysimaque*, nadając pierwiastkowym jej poczynaniom blask europejskiego nazwiska.”⁸.

Na interesujący nas temat wzmiankuje również Jadwiga Lechicka w pracy *Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego*⁹, konstatując, że koronną działalnością pedagogiczno-oświatową króla było utworzenie Królewskiej Akademii Nauk w Nancy¹⁰, przystosowanej do możliwości naukowych małego księstwa. Stwierdza dalej, że znaczenie ufundowanej przez króla instytucji było w owym czasie bardzo istotne, skoro taka osoba jak Monteskiusz ubiegała się o zaliczenie jej w poczet członków. Autorka nie omieszczała także mowę inauguracyjną autorstwa Stanisława, określającą cele i zadania założonego Towarzystwa, na zakończenie której, król zachęca członków towarzystwa do aktywnej działalności słowami: „[...] walczcie przeciw błędom, niewiedomości i próżniactwu...”¹¹. Szkoda, że autorka nie podała miejsca i okoliczności w jakich owe

przemówienie miało miejsce, ponieważ na pierwszym inauguracyjnym posiedzeniu fundator, czyli król Stanisław obecny nie był.

Natomiast E. Cieślak w pracy *Stanisław Leszczyński* dochodzi do wniosku, że założeniem publicznej Biblioteki w Nancy i powołaniem Towarzystwa Literackiego król zasłużył się wielce i jednoznacznie księstwu Lotaryngii i Baru. Powołał przy bibliotece grono cenzorów, którzy w celu oceny prac nadsyłanych w związku z ustanowieniem przez króla dwu nagród – jego zdaniem – wystąpili z inicjatywą powołania do życia Towarzystwa. Statut tej instytucji zatwierdził Leszczyński, nadając jej nazwę Królewskiego Towarzystwa Nauk i Literatury Pięknej w Nancy. Za namową Stanisława do grona czterdziestu członków powołano także obcokrajowców. Zainteresowania badawcze członków koncentrowały się głównie na literaturze pięknej, rzadko natomiast na posiedzeniach dyskutowano o problemach naukowych lub o praktycznym zastosowaniu osiągnięć nauki. Cieślak pisze również, że Towarzystwo stanowiło forum dla sporów i ostrych dyskusji toczonych pomiędzy zwolennikami tradycyjnych poglądów i przedstawicielami idei oświeceniowych. Leszczyński uczestniczył w posiedzeniach Towarzystwa, a następnie utrzymywał z nim ożywioną korespondencję, interesując się na bieżąco jego działalnością i wspierając materialnie¹².

Wobec dość rozbieżnych opinii na ten temat, konieczne jest sięgnięcie do podanych źródeł normujących funkcjonowanie Akademii Stanisława w Nancy.

GENEZA POWOŁANIA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W LOTARYNGII

Oświecenie było ruchem ponadnarodowym, kosmopolitycznym i antynacjonalistycznym, w którego kształtowaniu poglądów brały udział kolejno, a później solidarnie, wszystkie narody¹³. Z nazwą *Oświecenie* łączymy pojęcie wzmoczonego życia intelektualnego, natomiast epoka ta kojarzy nam się ze zjawiskiem przełomu kulturalno-obyczajowego w Europie. Zdaniem Immanuela Kanta¹⁴, przełom ten wyraża się w zdobyciu umiejętności posługiwania się własnym rozumem, a on to właśnie określa charakter i różnorodne oblicza kultury Oświecenia. Początek owego przełomu filozoficznego spaja się zwykle z dziełem znakomitego filozofa francuskiego René Descartesa, który stworzył podwaliny pod nowoczesną filozofię racjonalistyczną, przywiązując szczególną wagę do roli rozumu w procesie poznawania prawdy. Racjonalizm, afirmując prawo do myślenia i wątpienia, wycisnął swe piętno na obliczu ideowym wieku XVIII, aczkolwiek nie był jedynym nurtem przenikającym epokę.

Stanisław Leszczyński nosił się z zamiarem powołania akademii w Nancy już w chwili przyjazdu do Lotaryngii w 1737 r.¹⁵. Jednak moment polityczny ku

temu nie był najlepszy z tej przyczyny, że skupienie niezależnego środowiska intelektualnego mogłoby, zdaniem kanclerza La Galaizière, zagrażać zapoczątkowanemu procesowi integracyjnemu Lotaryngii z Francją, toteż król zaniechał dalszych starań. Wszystkie działania twórcze króla Polski związane były z prowadzonym przez niego mecenatem kulturalno-architektonicznym i działalnością dobroczynną. W głównej siedzibie zamku w Lunéville, Stanisław skupił wokół siebie całe kulturalno-towarzyskie i polityczno-administracyjne życie księstwa. Zespół pałacowo-ogrodowy w Lunéville w niedługim czasie stał się „soczewką skupiającą w swym promieniu wszystko co było mądrego i wytwornego nie tylko w kraju, ale także w całej kulturalnej podówczas Europie”¹⁶. Prowadząc na wysokim poziomie życie towarzyskie, król Stanisław, książę Lotaryngii i Baru, nadał mu odpowiedni klimat i atmosferę sprzyjającą intelektualnym i artystycznym rozmowom, wykształcił w pewnym stopniu gust lotaryńczyków oraz korzystnie oddziaływał na ruch artystyczny i umysłowy regionu. Król Polski nie ograniczał się tylko do roli mecenasa sztuki. Uczestniczył czynnie w dyskusji filozoficznej. W tym celu pracował nad wykreowaniem wokół siebie środowiska Oświeconych, w którym ludzie o różnorodnych horyzontach myślowych zjednoczyli się dzięki zamiłowaniu do potęgi rozumu. Stanisław dzięki swej kurtuazyjnej prostocie i względach, jakimi otaczał gości, w każdych okolicznościach czuwał nad wszystkim, stając się „*primus inter pares*”¹⁷. Król gościł u siebie najbardziej oświecone umysły z większości zachodnich krajów jak: Monteskiusz, Wolter, prezes parlamentu paryskiego Henault czy znakomity matematyk Maupertuis, przyjaciel Fryderyka II. W jego starannie wykreowanych i utrzymywanych rezydencjach odbywały się rozmowy, spotkania, pogawędki i wymiana intelektualnych przemyśleń.

Na dworze nie zabrakło również rzeszy cudzoziemców, pośród których najliczniejsi byli Polacy¹⁸. Uzupełniali ten skład rodacy składający wizytę Stanisławowi lub zatrzymujący się przejazdem w drodze do Paryża. Wśród nich było wielu patriotów, przeciwników Augusta III, jak Antoni Potocki, Stanisław Gurowski, przedstawiciele rodów Tarłów czy Jabłonowskich. W styczniu 1741 r., Leszczyński przyjął gościnnie swego przyjaciela Stanisława Poniatowskiego, ojca przyszłego króla.

Po 13 latach pobytu w Lotaryngii w wieku 72 lat Stanisław Leszczyński stwierdził, iż nadszedł odpowiedni czas na realizację wcześniejszych planów związanych z założeniem towarzystwa. Jednak obawa przed ponownym sprzeciwem ze strony kanclerza La Galaizière, zmusiła go do użycia pewnego fortelu. Otóż, król pomysłodawca wystąpił z zamiarem stworzenia w Nancy publicznej biblioteki i ufundowania przy niej towarzystwa, które dodałoby chwały i splendoru istniejącemu życiu intelektualnemu prowincji.

EDYKT ZAŁOŻYCIELSKI I PRZEPISY REGULUJĄCE

Król Polski książę Lotaryngii i Baru Stanisław Leszczyński 28 grudnia 1750 r.¹⁹ wydał edykt królewski powołujący do życia instytucję, której zadaniem było wspieranie nauki i organizowanie rozwoju życia intelektualnego w różnorodnych jej dziedzinach. Edykt tworzył publiczną bibliotekę w Nancy i fundował dwie pieniężne nagrody roczne dla intelektualistów lotaryńskich za wyjątkową działalność twórczą²⁰.

Edykt składał się z dziesięciu punktów i w sposób szczegółowy regulował działalność nowo powstałej instytucji. Punkt pierwszy dotyczył miejsca lokalizacji biblioteki. Do dyspozycji zostało przeznaczone pomieszczenie w l'Hôtel de Intendance w Nancy. Biblioteka miała znajdować się na stałe pod zarządem bibliotekarza mianowanego przez Jego Królewską Wysokość króla Polski, z wyznaczonym dla niego uposażeniem pieniężnym oraz jego zastępcy. Biblioteka miała być otwarta każdego dnia od godziny ósmej rano do jedenastej i od godziny pierwszej po południu do czwartej, oprócz niedziel i świąt, oraz w czasie dwutygodniowym w Święta Wielkanocy i tygodniowym w czasie Bożego Narodzenia. Punkt czwarty omawiał zasób biblioteczny, który miał być powiększany każdego roku, aż do kwoty trzech tysięcy liwrów francuskich, z przeznaczeniem na zakup manuskryptów i książek. Bibliotekarz miał za zadanie prowadzenie głównego katalogu biblioteki i ewidencji zakupów oraz wypożyczania książek i manuskryptów do domu czytelnika w szczególnych przypadkach, po odpowiednim zabezpieczeniu zwrotu. W punkcie szóstym edyktu nastąpiła regulacja przyznawania nagród. Nagrody za działalność twórczą dla intelektualistów lotaryńskich w wysokości 600 liwrów francuskich miały być rozdawane co roku. Jedna nagroda z dziedziny nauk, druga z dziedziny literatury albo sztuki. Dla oceny wytworów intelektualnych, Jego Wysokość król Stanisław powołał na stałe czterech cenzorów królewskich, którzy wraz z bibliotekarzem, tworzącym zarazem piątego cenzora, w trzech ostatnich miesiącach każdego roku, powinni sprawdzać i oceniać merytorycznie nadsyłane prace. Ta pięcioosobowa Komisja była upoważniona do podjęcia decyzji w sprawie przyznania nagrody, ale przed ogłoszeniem winna złożyć sprawozdanie Jego Wysokości królowi Polski. W edyktie zostało nawet określone miejsce i czas spotykania się cenzorów, czyli siedziba biblioteki, w dniach i godzinach uzgodnionych między cenzorami. Punkt dziewiąty dotyczył osób ubiegających się o nagrody. Zobowiązani byli oni do dostarczenia swych prac przed pierwszym października każdego r. na ręce bibliotekarza, który pełnił zarazem funkcję sekretarza wieczystego wśród wyznaczonych cenzorów. Prace oddawane do konkursu nie mogły być podpisane nazwiskiem autora pod groźbą ich dyskwalifikacji, powinny zawierać jedynie dewizę albo jakąś sentencję, obowiązywała zupełna anonimowość. Dla zwycięzców, którzy otrzymują dwukrotnie nagrodę, Jego Wysokość król Polski

przyznał prawo do uczestnictwa w charakterze sędziego w zgromadzeniu wszystkich cenzorów oraz możliwość zastępowania tych, którzy mogli być nieobecni. Edykt z 28 grudnia 1750 r. był odczytany, opublikowany i zarejestrowany na Dworze Zwierzchnim i w Izbie Obrachunkowej Lotaryngii i Baru, z wykonaniem i postanowieniem na 30 grudnia 1750 i 4 stycznia 1751 r.²¹. Po edykcie założycielskim spisano konwencję między ministrem króla Polski a ministrem Jego Królewskiej Mości Ludwika XV i podpisano w Lunéville 17 stycznia 1751 r. Konwencja składała się z trzech punktów i regulowała finansową stronę całego przedsięwzięcia. Punkt pierwszy omawiał odpowiednie zezwolenie Jego Królewskiej Mości Króla Francji Ludwika XV dla tego rodzaju instytucji i gwarantował swe dożywotnie poparcie. Punkty drugi i trzeci zawierały stosowne rozporządzenia co do kwestii finansowych. Jego Królewska Mość Stanisław Leszczyński jako kapitał zakładowy złożył kwotę 144 tys. liwrow francuskich do Sieur Paris de Montmartel, z pięcioprocentowym oprocentowaniem, pokrywającym koszty utrzymania placówki i wyposażenia nagród. Pokwitowanie owych pięciu procent z kwoty 144 tys. liwrow miało być sporządzane w imieniu króla Polski przez królewskiego skarbnika w służbie.

Układ był ratyfikowany przez obie strony 25 stycznia 1751 r.²². Potwierdzeniem de M. Paris de Montmartel z 30 marca, stwierdzono, że król Polski przekazał do skarbu królewskiego sumę 144 tys. liwrow, stanowiących kapitał założycielski.

W pierwszych dniach stycznia 1751 r. król Stanisław powołał pierwszych cenzorów. Najpierw pięciu tytularnych, a następnie czterech honorowych. Pomysłodawca zatroszczył się nawet o oficjalne usankcjonowanie działalności nowej instytucji w jej początkowej fazie. W tym samym miesiącu zwołał do rezydencji w Malgrange wyznaczonych cenzorów celem zapoznania ich z przedstawioną instrukcją, regulującą działalność towarzystwa, do czasu opracowania i zatwierdzenia oficjalnego statutu²³.

W wersji drukowanej specjalna instrukcja następuje po edykcie założycielskim i podaje szczegółowe wskazówki dotyczące pracy dla ustanowionych cenzorów²⁴. Z jej pierwszych zdań wynika, że król Polski, przewidując niezadowolenie społeczne z prac cenzorów, pragnął temu zapobiec, określając bardzo szczegółowo ich zadania w dwóch punktach zbieżnych merytorycznie. Otóż cenzorzy byli zobowiązani do sprawdzania z ogromną starannością wszystkich prac składanych na ich ręce, do ich uważnego omówienia i wystawienia sprawiedliwej noty. Dalej instrukcja zawierała osiem artykułów. W artykule pierwszym regulowała przynależność narodowościową osób ubiegających się o ufundowaną nagrodę, do której predestynowani byli tylko rodowici lotaryńczycy. Artykuł drugi mówił o odpowiednich kompetencjach cenzorów, którzy, nie posiadając stosownej wiedzy w takich naukach, jak medycyna, anatomia, botanika, chemia, mineralogia, handel i ekonomia, winni zasięgnąć konsultacji ekspertów.

Aby uniknąć oskarżeń publiczności za brak kompetencji cenzorów, osoba konsultująca zobowiązana została do pozostawienia opinii recenzowanej pracy, która zdobyła nagrodę. W dalszych artykułach była mowa o zwróceniu starannej uwagi na różnorodność niezwykłych lotaryńskich talentów. Czwarty artykuł regulował warunki, jakie muszą spełnić cenzorzy. Otóż mogli nimi zostać jedynie katolicy dobrych obyczajów (*Religion Catholique, Apostolique et Romaine, de bonnes moeurs et d'une doctrine orthodoxe*). W sytuacji, która wskazywała by, że któryś z mianowanych cenzorów został „l i b e r t y n e m u m y s ł u a l b o s e r c a”, zostanie on ukarany wypowiedzeniem z pełnienia tej zaszczytnej funkcji. Reszta cenzorów większością głosów mogła wykluczyć go z towarzystwa a na jego miejsce powołać następnego. Dalej król Polski wyraża zdanie, że do komisji pięciu cenzorów należy dołączyć ekipę cenzorów honorowych, nadających prestiżu całej instytucji i podnoszących zaufanie autorów prac. Artykuł szósty organizował pracę cenzorów podczas dziewięciu miesięcy wolnych od sprawdzania prac nadsyłanych na konkurs.

Raz w tygodniu, w każdy czwartek, miały odbywać się zebrania cenzorów w sali biblioteki a każde spotkanie powinno było trwać około dwóch godzin. Począwszy od dnia Wszystkich Świętych aż do Wielkanocy, od godziny drugiej po południu do czwartej, a w sezonie letnim od trzeciej do piątej. Naśladując prace Akademii w Paryżu, cenzorzy powinni wymieniać między sobą recenzowane prace celem ponownej weryfikacji. Instrukcja zaplanowała również trzy zebrania publiczne. Pierwsze spotkanie publiczne wyznaczone zostało na 8 maja, a następnie na 20 października i 7 stycznia, przy czym, na styczniowych publicznych posiedzeniach powinny być odczytane nagrodzone prace w ostatnim r. Owe daty nie były zupełnie przypadkowe. 8 maja to dzień najchwalebniejszego momentu historii lokalnej, bitwy o Nancy i dzień św. Stanisława²⁵, natomiast 20 października był dniem urodzin króla Stanisława Leszczyńskiego²⁶. Pod koniec września każdego r. cenzorzy byli zobowiązani zebrać wszystkie prace i wydać w formie drukowanej. Winni byli również prowadzić korespondencje z uczonymi z różnych krajów w celu zdobywania wiedzy w nowych dziedzinach i zaznajomienia się z najnowszymi odkryciami naukowymi. W opublikowanym tekście instrukcji brak wzmianek o jej zatwierdzeniu przez organa zwierzchnie, zatem można mniemać, iż jej czas obowiązywania był z góry określony.

Konkurs rozstrzygał bibliotekarz wraz z czterema członkami dożywotnimi nazwanymi cenzorami, którym przyznano roczną pensję po 500 liwrow z kasy królewskiej. Głównym bibliotekarzem i przewodniczącym tej komisji cenzorów, a zarazem sekretarzem wieczystym został Piotr Józef de Solignac. Następnymi cenzorami byli Franciszek-Tymoteusz Thibault²⁷, generałny porucznik au bailiage w Nancy; ojciec de Menoux²⁸, jezuita; kanonik de Tervenus²⁹, doktor prawa cywilnego i kanonicznego oraz ojciec Gauthier³⁰, regularny kanonik kongregacji Świętego Zbawiciela, profesor matematyki i historii w szkole Kadetów w Lunéville.



Ryc. 1. Jean Girardet (ok. 1750), olej na płótnie.

Obraz przedstawia siedzącego na tronie króla Stanisława, który przyjmuje z rąk kanclerza La GALAIZIÈRE edykt fundujący publiczną bibliotekę w Nancy.

Obecnie obraz znajduje się w sali Akademii Stanisława w Nancy
[w:] *Stanislas un roi de Pologne en Lorraine*, Nancy 2005, s. 195.

59/114
~~40/30~~

N^o 310.

Table des pièces contenues dans le premier
 tome.

part. I.

Discours préliminaire:

Histoire de l'Académie des Sciences et
 Belles-Lettres de Nancy, p. 1.

Instruction particulière, etc. p. 17.

Liste des Censeurs, p. 31.

Statuts de la Société, p. 83.

Liste des membres de l'Académie, p. 147.

part. II.

Discours prononcé à l'ouverture de la
 Société, par M. le chevalier de Solignac, p. 1.

Discours de M. Thibault, prononcé dans
 la même séance, p. 11.

Discours de M. le Comte de Tressan,
 prononcé dans la même séance, p. 11).

Discours de M. l'Evêque de Troyes,
 prononcé dans la même séance, p. 38.

Épître au Roi, présentée par le R. P.
 Leslie, p. 50.

MÉMOIRES
 DE LA
SOCIÉTÉ ROYALE
 DES SCIENCES,
 ET BELLES-LETTRES
DE NANCY.
TOME PREMIER.



A NANCY,
 Chez **PIERRE ANTOINE**, Imprimeur
 Ordinaire du Roi, de la Société Royale,
 & de l'Hôtel de Ville.

M. DCCLIV.

CENZORZY TYTULARNI

Kawaler de Solignac, pierwszy sekretarz wieczysty, urodził się w Montpellier 24 XII 1684 r. jako Pierre-Joseph Lapimpe³¹. Był przeznaczony do kariery kościelnej i po ukończeniu seminarium w Tuluzie praktykował kaznodziejstwo kościelne. Jednak południowy akcent, dosyć różny od zasad wymowy dworskiej, nie pozwolił mu na osiągnięcie zbyt wielkiej sławy w związku z czym diametralnie zmienił obszar swoich zainteresowań, próbując swoich sił w poezji i literaturze. Mieszkając w Paryżu dwukrotnie został wysłany jako agent polityczny do Polski. Po pierwszym pobycie poślubił w Paryżu emigrantkę irlandzką, pannę de Petrequin lub Peterken (1726); w czasie drugiego pobytu zamieszkał w Warszawie, wszedł w wytworne warstwy społeczeństwa, nawiązując tym samym pożyteczne kontakty oraz zyskując poważanie swoich szefów: ambasadora Francji markiza de Monti i swojego zastępcy, sekretarza, uczonego Jana Piotra Tercier. Podczas niepewnych pod względem politycznym okresów, następujących po drugiej elekcji Leszczyńskiego na tron polski, ten sam ambasador poprosił Solignaca o pełnienie roli sekretarza i doradcy wybranego prawomocnie króla Stanisława. W tym okresie było to zadanie wymagające poświęcenia. Kawaler de Solignac wraz z żoną towarzyszyli królowi, mimo niebezpieczeństwa i biedy w oblężonym Gdańsku i, nie zważając na akt kapitulacji króla, zaryzykowali wiernością na obcym terytorium służąc mu radą, pocieszeniem i opieką w środowisku zgrai rozgoryczonych i natarczywych uchodźców. W 1736 r. Stanisław i Solignac spotykali się w Meudon, a w rok później wierny sekretarz towarzyszył Katarzynie Opalińskiej i kilku dostojnikom w podróży do Lunéville³². Podczas tak bujnego w niespodziewane wydarzenia okresu życia Stanisława, uzależnionego od wielkiej europejskiej polityki, między królem a sekretarzem wytworzył się szczególny rodzaj więzi, który do końca dni władcy opierał się na zaufaniu, oddaniu, bezinteresowności i dyskrecji. „L a g l o i r e d e s o n m a î t r e l u i s u f f i t”. Jego zadaniem było służyć w sposób doskonały, zawsze być dyspozycyjnym, nawet dla obowiązków najbardziej niewdzięcznych, takich jak „l e t e i n t u r i e r d u r o i”, czyli królewskim korektorem. Kawaler de Solignac był członkiem licznych towarzystw naukowych, dążył do stworzenia na nowym terytorium akademii, w której mógłby, chociażby po części zrealizować swoje marzenia. Solignac zebrał, wydał i opatrzył przedmową teksty Stanisława Leszczyńskiego pod tytułem *Oeuvres de Stanislas Bienfaisant*³³. Ponadto napisał interesującą, mało znaną w naszej rodzimej historiografii, pracę historyczną na temat Polski *Histoire de Pologne*³⁴. Zmarł 28 września 1773 r. w wieku osiemdziesięciu dziewięciu lat. Po jego śmierci doszło do rozłamu w starannie prowadzonym przez niego towarzystwie naukowym.

Franciszek Tymoteusz Thibault de Monbois ur. w 1707 w Nancy, syn adwokata. Kariere swą rozpoczął w wieku 17 lat w dziedzinie prawa kanonicznego, następnie przejął obowiązki zastępcy prokuratora zanim sam objął tę funkcję

au bailliage de Nancy. Posiadał doskonale umiejętności łączenia wiedzy prawniczej z zaletami negocjatora, był człowiekiem światłym i prawnym³⁵.

Ojciec Józef de Menoux ur. w Besançon w 1695 r., jezuita o przyjemnych manierach, elokwentny, wykształcony, bardzo pracowity; został mianowany przez Leszczyńskiego dyrektorem seminarium Misji Królewskich w Nancy. Z królem Stanisławem zapoznał się i zaprzyjaźnił już w czasie jego pobytu w Chambord, był jego doradcą i spowiednikiem aż do końca panowania w Lotaryngii. Ojciec Menoux był członkiem dwóch akademii: w Rzymie i w La Rochelle. Miał bardzo duży wpływ na króla Polski³⁶.

Kanonik Tervenus ur. w Nancy w 1707 r. w rodzinie mocno związanej z księciem Leopoldem. W wieku 20 lat został licencjonowanym teologiem, doktorem prawa cywilnego i kanonicznego. Był księdzem lubianym, miłosiernym o spokojnym temperamencie, uwielbiany przez mieszkańców Nancy. Większą część swoich dochodów przeznaczał na rozdawanie jałmużny.

Ojciec Józef Gautier ur. w 1714 r. w Lunéville. Należał do kongregacji Regularnych Kanoników Świętego Zbawiciela. Był profesorem matematyki w Metz, następnie powołany przez Stanisława do Lunéville, nauczał matematyki i historii w szkole kadetów. Należał do pilnych akademików, był specjalistą w dziedzinie wynalazczości, wymagającej znajomości matematyki i fizyki. Za wejście w konflikt ze swoim zakonem religijnym został ukarany wygnaniem do klasztoru, gdzie zmarł w 1776 r. Działalności w Akademii poświęcił ostatnie 25 lat swego życia zajmując się wyłącznie zagadnieniami z zakresu techniki i mechaniki³⁷. Działalność naukowa ojca Gautier była wręcz zdumiewająca, w latach 1751 do 1775 wygłosił dwadzieścia dwa odczyty. W historii nauki był prekursorem zastosowania „pary” w uruchamianiu morskich statków³⁸.

Z tej komisji pięciu cenzorów tytularnych, według życzenia Stanisława, utworzył się załóżek Towarzystwa nazwanego oficjalnie w sto lat później Akademią Stanisława. Na ufundowanie nagród i utrzymanie całego przedsięwzięcia Leszczyński złożył, jako kapitał zakładowy, kwotę 144 tys. liwrow w banku królewskim, oprocentowanych na 5% w skali roku. Odsetki z tej kwoty wynoszące 7200 liwrow, wypłacane dwa razy w roku, stanowiły kwotę do podziału na nagrody, uposażenia dla bibliotekarza i czterech cenzorów oraz na zakup nowych książek³⁹.

PIERWSI CENZORZY HONOROWI

W tym samym czasie z prośbą o powierzenie funkcji honorowego zastępcy pięciu cenzorów wystąpił hrabia Tressan⁴⁰, związany z królem i jego środowiskiem intelektualnym już od początku pobytu w Lotaryngii. Z podobną inicjatywą wyszli również biskup z Troyes Poncet de la Rivière, Jego Świątobliwość

de Choiseul Baupré⁴¹, prymas Nancy, a następnie arcybiskup w Besançon oraz późniejszy kardynał, jak również Piotr Andrzej d'Heguerty, dawny zarządca wyspy Bourbon, spędzający w Lotaryngii wolne chwile na swej emeryturze. Wybranych osobistościom nie przyznano jednak pensji, pełnili oni bowiem funkcje cenzorów honorowych. W czasie następnych miesięcy 1751 r. przyjmowano kandydatury kolejnych członków. Mając na uwadze ramy niniejszego opracowania, przedstawiono jedynie sylwetki dwóch postaci:

Louis Elisabeth de la Vergne, comte de Tressan, ur. w 1705 r. w Mans był postacią najbardziej malowniczą spośród wszystkich członków Towarzystwa. Wychowywany z młodym Ludwikiem XV, wchodził w skład delegacji szlacheckiej wysłanej do Strasburga w celu poślubienia Marii Leszczyńskiej *per procura* przez księcia d'Orleanu. Walczył pod Fontenoy, następnie powołano go na urząd namiestnika w Toul i Lotaryngii, po czym zaczął często odwiedzać dwór w Lunéville. Stanisław Leszczyński nadał mu tytuł wielkiego marszałka dworu i obdarzył ogromną przyjaźnią. Król Stanisław nie widząc go przy boku mawiał „gdzie się podział Tressan?”⁴² Na dworze w Lunéville mówiono, że obaj panowie panują razem. Intensywne prace, związane z utworzeniem towarzystwa, nastąpiły w czasie, kiedy hrabia Tressan przebywał kilka miesięcy w Lunéville po objęciu urzędu namiestnika Lotaryngii w 1750 r. Dzięki żywemu umysłowi, posiadanym wiadomościom naukowym oraz tytułom członkowskim Akademii Nauk w Paryżu, w Berlinie i w Londynie odnosił duże sukcesy towarzyskie i cieszył się uznaniem społecznym. Po śmierci króla Stanisława hrabia Tressan opuścił Lotaryngię.

Jego Świątobliwość de Choiseul Beaupré ur. w 1707 r. w Langres, jako przedstawiciel wyższego duchowieństwa, był prymasem Nancy, następnie został mianowany w 1754 r. arcybiskupem Besançon, a w 1761 r. otrzymał godność kardynalską. Choiseul pełnił funkcję Wielkiego Jalmużnika Króla Stanisława. Został pierwszym dyrektorem Towarzystwa, a jego wysoka pozycja dodawała prestiżu tej organizacji⁴³.

Pierwszą siedzibą Towarzystwa została sala Jeleni w pałacu książęcym, następnie od 1763 r. jedna z sal ratuszu, a od 1778 r. Towarzystwo mieściło się w pomieszczeniach uniwersytetu⁴⁴.

Jak odnotowano w *Mémoires de la société royale...*, prostota pomysłu kreującego instytucję działającą na rzecz rozwoju nauki w Lotaryngii była wręcz zdumiewająca: „Jest trudno nie podziwiać prostoty tego projektu. Sam w sobie gwarantował sukces i trwałość, tak jak maszyna, która aby ruszyć potrzebuje małego rozruchu...”⁴⁵. Nie odnotowano żadnych sprzeciwów ze strony królewskiego intendenta i kanclerza w jednej osobie la Galaizière, czego najwidoczniej spodziewał się król Stanisław Leszczyński, nominalny władca księstwa Lotaryngii i Baru. Jednym prostym posunięciem powołał do życia instytucję, która w pierwszym r. działalności zaczęła organizować się samoistnie, i która funkcjonuje do dziś. Ponadto, jesteśmy zdania, że powołanie głównej komisji towarzystwa pod

nazwą cenzorów nie było zupełnie przypadkowe. Znaczenie słowa „cenzor” miało dość specyficzny charakter. We Francji instytucję cenzora usankcjonowano prawnie na początku XVIII w. i miała ona za zadanie weryfikację i kontrolę drukowanych treści, zatem, z góry formalnie zapowiadała szczególną troskę o merytoryczną i moralną stronę działalności towarzystwa. Można wysnuć przypuszczenie, iż król pragnął w ten sposób zabezpieczyć się przed ewentualnym brakiem akceptacji dla swego pomysłu ze strony króla Francji. Dodatkową gwarancją powodzenia całego przedsięwzięcia była wspomniana już klauzula zawarta w instrukcji, mówiąca o tym, iż funkcję cenzorów mogli sprawować tylko chrześcijanie wyznania katolickiego, bez żadnych orientacji libertyńskich. Uwagę wzbudzała również liczba cenzorów tytularnych, w skład których weszło tylko dwóch rodzimych lotaryńczyków i aż trzech zagranicznych⁴⁶. Nasuwa się również taka hipoteza, że Leszczyński, w sposób deistyczny, uruchomił działalność instytucji naukowej, tak aby zaczęła funkcjonować sama, ale pod czujnym okiem twórcy, a współzawodnictwo miało za zadanie wyłącznie pobudzenie przymierającego życia intelektualnego w Lotaryngii. Następnym aktem twórczym rozległego mecenatu artystycznego Stanisława Leszczyńskiego była generalna przebudowa Nancy. W czasie, kiedy zaczęły spływać pierwsze prace na ręce głównego bibliotekarza Solignaca, król Stanisława Leszczyński rozpoczął realizację jednego z najoryginalniejszych projektów w dziedzinie urbanistyki, budowy słynnego do dziś placu Stanisława.

POSIEDZENIE INAUGURACYJNE I PIERWSZE PUBLICZNE ZEBRANIE

Pierwszy, inauguracyjny seans publiczny miał miejsce wyjątkowo 3 lutego 1751 r. W godzinach porannych w kościele prymasowskim odbyła się msza święta celebrowana przez prymasa de Choiseul Beaupré, w której uczestniczyła cała szlachta, urzędnicy dworscy i izby obrachunkowej, kler świecki i zakonny, urzędnicy ratusza oraz najbardziej dystygnowane osoby w Nancy⁴⁷. Jezuita ojciec Menoux, spowiednik i przyjaciel Stanisława wychwalał publicznie wspańałości króla Polski, dzięki któremu wiele korzyści spadło na Kościół w postaci licznie powołanych fundacji, po czym o godzinie trzeciej po południu dalszy ciąg uroczystości inauguracyjnych odbył się w galerii Jeleni, w dawnym pałacu książęcym w najznakomitszej asyście książąt Craon i Chimay, biskupa de Chalons, księcia Ossolińskiego, kanclerza de la Galaizière, panów i pań dworu oraz cenzorów tytularnych i honorowych, zasiadających na trybunie⁴⁸. Kawaler de Solignac w charakterze sekretarza króla Polski otworzył serię przemówień wyliczeniem motywów określających stworzenie towarzystwa, które nazwał, ku zadowoleniu kanclerza la Galaizière, pacyfistycznym instrumentem fuzji między Lotaryńczykami i Francuzami. Następnie porucznik Thibault wypowiadał

się w imieniu narodu, a po nim hrabia de Tressan wygłosił swe przemówienie. Po czym głos zabrał jeszcze biskup Poncet de la Rivière i biskup de Troyes, którzy kolejno odczytywali fragmenty przemówień i penegiryki. Ku zdziwieniu wszystkich, król Polski nie pojawił się na inauguracji. Nie jest nam wiadomo dlaczego, może przez ostrożność, przyczynę zdrowotną, humor albo inny powód pozostał w rezydencji Malgrange⁴⁹. Pod koniec uroczystości jeden z cenzorów, Franciszek Thibault, przy wszystkich zgromadzonych wystąpił z propozycją, aby królowi Polski Stanisławowi Leszczyńskiemu nadać przydomek *Le Bien-faisant*⁵⁰, co w języku polskim znaczy *Dobroczyńca*. Tak więc, od tamtej chwili, w świadomości nie tylko lotaryńczyków, ale i wszystkich Francuzów, przydomek *Dobroczyńca* zakorzenił się tak w świadomości społecznej, że do dziś w historiografii król Polski Stanisław Leszczyński jest nim określany.

Pierwsze posiedzenie uformowanego w ten sposób towarzystwa odbyło się 11 lutego 1751 r., na którym cenzorzy ustanowili stanowisko dyrektora zmieniającego się corocznie⁵¹. Pierwszym dyrektorem wybrano jednogłośnie, pełniącego wysoki urząd prymasa Lotaryngii, Antoniego de Choiseul-Beaupré, następnie nadano patrona całej instytucji w osobie Świętego Stanisława, biskupa z Krakowa. Postanowiono, że każdego r., 8 maja towarzystwo będzie uczestniczyło we mszy świętej celebrowanej w kościele Cordelière w Nancy, a dopiero później, w godzinach popołudniowych, zgodnie z postanowieniami, odbędzie się publiczne zebranie. Ponadto, na posiedzeniu tym wybrano delegację, mającą udać się do Jego Wysokości króla Polski w celu podziękowania za powołanie do życia instytucji na rzecz rozwoju nauki i sztuki w Lotaryngii i zwrócenia się z prośbą o pozwolenie na wydawanie publikacji pod nazwą towarzystwa. Delegacja udała się na szczególną audiencję do pałacu w Lunéville 15 lutego 1751 r.

W następnych miesiącach 1751 r., król Stanisław wybrał i mianował innych cenzorów honorowych, takich jak pełnomocnik generalny dworu zwierzchniego Bourcier de Montureux, jezuita Leslie, autor wdzięcznych wersetów, „równie pustych w głębi, co łatwych w formie”, poeta Saint-Lambert, będący przyjacielem markizy du Châtelet.

Pierwsze publiczne posiedzenie rozpoczęło się mszą świętą w kaplicy Cordelière w Nancy 8 maja 1751 r. Po południu o godzinie trzeciej wszyscy zainteresowani i zgromadzeni zebrali się w hotelu de Craon. Wygłoszono siedem przemówień, wśród których Sekretarz wieczysty Solignac odczytał – jako tekst recepcyjny – tekst utworu *Lysimaque* słynnego pisarza Monteskiusza, opublikowany po raz pierwszy w serii *Mémoires*, nadesłany przez autora na tę okoliczność. Sekretarz zaanonsował również przyjęcie w poczet członków dostojnego pisarza⁵² oraz jego syna M. de Secondant, członka Akademii w Bordeaux, oraz prezydenta parlamentu paryskiego Karola Henaulta. Na posiedzeniu tym M. Tressan i Choiseul-Baupré, podziwiając rozważę dostojnego króla Stanisława w początkowym zaplanowaniu całej organizacji towarzystwa, wyrazili chęci w rozpoznaniu możliwości przyszłego rozwoju całej instytucji. Zebranie trwało trzy godziny i jak

poprzednio, głównemu pomysłodawcy, czyli Stanisławowi Leszczyńskiemu czyniono ogromne honory⁵³.

W niedługim czasie przynależność do nowo powstałego towarzystwa stała się zaszczytem nie tylko dla intelektualistów regionalnych, ale również dla tak sławnego umysłu, jakim był Monteskiusz. Członkowie wymieniali między sobą prace naukowe oraz prowadzili pełne kurtuazji intelektualne dysputy. Przyjęto jeszcze w wieku 94 lat pisarza de Fontenelle⁵⁴, de La Curne de Saint-Palaye, autora *Dictionnaire de l'ancienne langue française*, Jana Piotra de Tercier⁵⁵, dyrektora departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który przebywał długo w Polsce i doskonale znał nasz język, markiza de Caraman, generalnego porucznika armii królewskiej. Aby poświadczyć swoją działalność towarzystwo opracowało pieczęć. Przedstawiała ona siedzącego w chmurach boga Apollona, jedną ręką wskazującego bibliotekę, a w drugiej trzymającego koronę laurową, wokół umieszczony był napis: *Leges et praemia Musis*, a poniżej *Societas Nanceiana Literaria Fundata a Stanislac Rege Poloniae, Duce Lotharingae et Barri an. 1750*.

Pod koniec października 1751 r. liczba cenzorów doszła do 25 i nadal przyjmowano rekomendacje. W ciągu kilku miesięcy pierwszego roku działalności dwaj komisarze Hegerthy i Thibault, z upoważnienia, pracowali nad korektą i interpretacją Statutu opracowanego przez króla Stanisława i przedłożonego im już w marcu 1751 r.⁵⁶ Nowy Statut skorygowany i zatwierdzony wyszedł z kancelarii królewskiej opatrzony stosowną pieczęcią i kontrasygnatą sekretarza królewskiego gabinetu w osobie Soligniac 27 grudnia 1751 r. Stanisław nadał stowarzyszeniu oficjalną nazwę „*Królewskie Towarzystwo Nauk i Literatury w Nancy*” oraz Statut regulujący na stałe strukturę organizacji, jej zadania i sposób funkcjonowania⁵⁷. Nowy Statut sankcjonował realny akt narodzin nowej organizacji. Składał się z 44 artykułów. Biblioteka, instytucja wokół której rozbudowano strukturę Królewskiego Towarzystwa, zdecydowanie stała się kwestią drugorzędą i poświęcono jej zaledwie kilka linijek zapisu. Zgodnie ze Statutem członków nowo powstałego towarzystwa określono mianem akademików.

W myśl nowego Statutu, Towarzystwo składało się z czterdziestu członków: pięciu już wybranych cenzorów ze stałym uposażeniem; dwunastu cenzorów honorowych; piętnastu członków (akademików) tytularnych zamieszkałych w Nancy oraz ośmiu członków zagranicznych. Na czele organizacji stał sekretarz wieczysty, pełniący jednocześnie funkcję bibliotekarza oraz dyrektor i jego zastępca, wybierani na roczną kadencję. Na każde wakujące miejsce nowy członek wybierany był w drodze głosowania; musiał wtedy zebrać dwie trzecie głosów. Do momentu ostatecznego ukształtowania się struktury organizacyjnej Towarzystwa, aż do końca 1751 r., wyboru cenzorów dokonywał król Stanisław Leszczyński. W chwili śmierci jednego z cenzorów opłacanych, Towarzystwo na jego miejsce wybierało jednego z cenzorów tytularnych, którego oceniało, na podstawie jego prac i pilności, jako najbardziej zdolnego. Cenzorzy wyjeżdżający na stałe z Nancy tracili swoje stanowisko⁵⁸. Towarzystwo przyznawało dwie nagrody

w wysokości 600 liwów rodowitym Lotaryńczykom lub tym spośród Francuzów, którzy zamieszkiwali w Lotaryngii od 10 lat.

Oprocentowanie zdeponowanej kwoty 144 tys. liwów w banku wynosiło 7200 liwów i stanowiło kapitał towarzystwa do podziału. Na wyposażenie zasobu bibliotecznego corocznie przeznaczano 3000 liwów, na dwie nagrody 1200 liwów, wynagrodzenie dla pięciu cenzorów wynosiło 2500 liwów, 200 liwów stanowił dodatek dla bibliotekarza i 300 liwów dla jego zastępcy⁵⁹.

W czwartek po święcie Trzech Króli, spośród zgromadzonych akademików po seansie publicznym, wybierano dyrektora i jego zastępcę w głosowaniu tajnym. Dyrektor wspomagany przez zastępcę, przewodniczył posiedzeniom oraz mógł zwoływać zebrania nadzwyczajne, udzielał głosu, ogłaszał przyjęte postanowienia, przedstawiał propozycje kandydatur i czuwał nad przestrzeganiem statutu. Wyboru pierwszego dyrektora cenzorzy dokonali 11 lutego w osobie pry-masa Lotaryngii Antoniego de Choiseul-Beaupré⁶⁰.

Do funkcji sekretarza wieczystego należało sprawowanie nadzoru nad pieczęcią, stemplowanie i podpisywanie dokumentów Towarzystwa, prowadzenie dziennika posiedzeń⁶¹, oraz utrzymywanie korespondencji z zagranicznymi członkami. Rejestr posiedzeń został ustanowiony 18 marca 1751 r. Natomiast sekretarz wieczysty posiadał rejestr osobisty w celu prowadzenia notatek z przebiegu obrad każdego posiedzenia, prowadzenia listy obecności członków tytułarnych. Rejestr ten musiał być podpisany po każdym seansie przez dyrektora, jego zastępcę i sekretarza wieczystego. Z racji pełnienia funkcji głównego bibliotekarza, sekretarz czuwał również nad zachowaniem i uzupełnianiem dzieł biblioteki publicznej. On dokonywał również corocznych rozliczeń przychodów i rozchodów.

Ukonstytuowane w ten sposób Towarzystwo funkcjonowało aż do śmierci Stanisława w miarę harmonijnie i owocnie.

ZARYS DZIAŁALNOŚCI AKADEMII

Od momentu stworzenia w 1750 r. Akademia jawiła się jako „platforma strategiczna”⁶², gdzie spływały, a często stawały naprzeciw siebie różne prądy ideologiczne i, chociaż rywalizując ze sobą, prawie wcale nie były dostrzegane. Dyscypliny honorowe były bardzo klasyczne, na 40 mów wygłoszonych za życia Stanisława, tj. w czasie 16 lat od 1750 do 1766 r., trzydzieści dwie dotyczyły literatury, sześć nauk, pięć zagadnień ekonomicznych, dwie rolnictwa i jedna medycyny. Żadna mowa bezpośrednio nie dotyczyła polityki i religii. Konkursy prac absorbowały najlepsze części posiedzeń, wprawiając akademików częstokroć w zakłopotanie. Towarzystwo było bowiem zmuszane do odrzucania licznych prac ze względu na zamiejskowe pochodzenie ich autorów, natomiast konkurenci posiadali pełną swobodę prezentacji różnorodnej tematyki, częstokroć

o treściach zupełnie banalnych. Przykładem może tu być rozwinięcie takiego tematu: „W naszej epoce jest mniej przydatnym tworzyć dzieła z dziedziny literatury niż z zakresu moralności⁶³”, za który M. de Bermann otrzymał w 1761 r. nagrodę. W 1754 r. przyszły sekretarz wieczysty Pierre de Sivry wygłosił mowę pochwalną zatytułowaną *SINISTAL*, której anagram jest bardzo wymowny⁶⁴. Król Polski zaangażował również akademików do wspólnego zredagowania obszernego dzieła *Historia polityczna i religijna Lotaryngii*, z którego ukończona została jedynie część powierzona Franciszkowi Thibault, na temat historii praw i obyczajów w Lotaryngii i Barze⁶⁵.

Stanisław Leszczyński miał powody, by odczuwać zadowolenie i dumę, z tego, iż swoją działalnością przyczynił się do narodzin licznych dzieł z literatury, sztuki czy nauk, chociaż jego obecność na zebraniach towarzystwa nie należała do nazbyt częstych. W posiedzeniach cenzorów uczestniczył zaledwie trzynastokrotnie, w czym pierwszy raz spotkanie odbyło się w Lunéville, kiedy to delegacja cenzorów złożyła mu wizytę, drugi raz w siedzibie Misji Królewskich w Nancy, a reszta we właściwej siedzibie akademii, sali Jeleni w pałacu książęcy⁶⁶. Częstokroć sam wysuwał kandydaturę laureata, któremu należałoby przyznać nagrodę. W 1756 r. typował do nagrody z dziedziny literatury chirurga Janet z Lunéville, wynalazcę nowego pudru do włosów z rośliny nazywanej *couteuvrée*. Puder ten pozwoliłby mu zaoszczędzić taką ilość mąki, którą mógłby wyżywić aż 125 tys. biednych. Niestety, akademicy odmówili Stanisławowi tej przysługi. W 1757 r., z przyczyn oszczędnościowych, król Stanisław stopniowo zaczął zmniejszać uposażenie cenzorów i środki na utrzymanie biblioteki, przeznaczając zaoszczędzone kwoty na pielęgnowanie chorych dotkniętych epidemiami i głodem. W 1761 r., kredyt na bibliotekę został zmniejszony z 3000 do 1000 liwrow, po czym pozostała kwota przekazana została braciom de Saint-Jean de Dieu, opiekującym się biednym i chorym plebsem.

W wieku osiemdziesięciu trzech lat Stanisław wysłał na konkurs do Towarzystwa jeden ze swoich utworów *Recueil de diverses matières* podpisując, że jest to tekst młodego człowieka, który próbuje swych sił, swych talentów, który konsultuje się czy może kontynuować czy przestać. Jednak akademicy bez większego trudu rozpoznali talent króla i w odpowiedzi poinformowali, że tekst nadesłany na konkurs zasługuje na nagrodę z racji wybitnego uzdolnienia autora, lecz niestety nie mogą przyznać nagrody, ponieważ Akademia już nie dysponuje funduszami, które król Stanisław odebrał.

W Towarzystwie nie dało się również nie zauważyć waśni i sporów, wynikających z uwarunkowań społecznych akademików. Nastąpił wówczas sztuczny podział dotyczący przynależności do kategorii członków honorowych, zarezerwowany dla szlachty rodowej. Niezgodność ta wynikała również z kontrastu intelektualnego i światopoglądowego, zwłaszcza gdy biskupowi Toul, Drouas de Boussey podczas sesji Towarzystwa odmówiono tytułu Wasza Świątobliwość

(*Monseigneur*), nazywając go wówczas pospolicie Panie; akademicy manifestując swe niezadowolenie podzielili się na dwa obozy. Przedstawiciele jednego kierunku reprezentowali Solignac, hrabia Tressan, Monteskiusz, prezes parlamentu Henault, La Condamine. Drugi blok wspierany był przez takie osoby jak biskup Toul, Drouas de Boussey, Freron, Palissot, kanonik de Tarvenus i ojciec Menoux⁶⁷. Ustalenie dokładnej daty powstania różnic ideowych wśród członków Towarzystwa jest niemożliwe, zważywszy że prowokującą przemowę na temat postępu w dziedzinie literatury, nauki i sztuki hrabia Tressan przedstawił już na początku działalności instytucji, w której nie zawahał się złożyć ukłón w stronę rozwijających się nauk przyrodniczych, kosztem dotychczas panujących teologii i metafizyki. Tolerancyjny Stanisław Leszczyński zaakceptował oba poglądy na temat źródeł wiedzy i sposobów ich badania. Król Stanisław po raz ostatni był obecny na posiedzeniu Towarzystwa 20 X 1760 r. i aż do swej śmierci podejmował delegacje akademików, składających mu pokłón pierwszego stycznia każdego następnego roku.

Reasumując należy dodać, iż w Towarzystwie dominowało pragnienie poznania rzeczywistości, otwartość na poglądy głoszone przez encyklopedystów, zaufanie do potęgi rozumu wraz z pogardliwą nieufnością do tradycji, zamkniętej w zasadach wiary oraz przekonanie o postępie ludzkości⁶⁸. Akademia Stanisława była miejscem wymiany i konfrontacji idei, ośrodkiem wytwornej krytyki. W Nancy elekcja do Akademii króla Stanisława była postrzegana jako ukoronowanie pracy oraz dobrego gustu kandydata. Akademia bowiem zgrupowała, uczyniła żywotną i produktywną całą lotaryńską elitę intelektualną⁶⁹. W XVIII wieku towarzystwo wydało pięć tomów prac akademików pod nazwą *Mémoires de la Société Royale...*, w tym cztery ukazały się w latach 1754–1759. Trzy pierwsze tomy wydrukowano w Nancy w drukarni Pierre'a Antoine'a, tom czwarty wydano u niejakiego Hoenera. Seria ta jest rzadkością i stanowi cenne źródło drukowane do badań nad działalnością Akademii. Reszta dokumentacji między rokiem 1759 a 1793 zachowana jest w postaci manuskryptów i znajduje się w siedzibie instytucji. Ostatni piąty tom *Mémoires de la Société Royale*, zatytułowany *Raport historyczny na temat Akademii w Nancy*⁷⁰, ukazał się w czasie rewolucji Francuskiej w 1793 r. i kończył działalność zamkniętej z przyczyn politycznych Akademii Stanisława w Lotaryngii w XVIII wieku.

Przypisy

¹ La Société Royale des Sciences et Belles Lettres, Dekret założycielski, Zob. *Mémoires de la Société Royale des Sciences et Belles-Lettres de Nancy*, t. I, Nancy, M.DCCLIV, s. 3–11.

² Autor opracowania na określenie założonego w połowie XVIII wieku Królewskiego Towarzystwa Nauk i Literatury używa obecnej nazwy Akademia Stanisława w Nancy.

³ A. K i r s z b r a u n: *Z działalności Stanisława Leszczyńskiego w Lotaryngii* [Akademia i biblioteka publiczna w Nancy], [w:] *Księga pamiątkowa prof. Marcellego Handelsmana*, Warszawa 1929.

⁴ Cz. B i s z y ń s k i: *Akademia króla Stanisława*, „Tygodnik Ilustrowany” 1937, nr 26, s. 513–514.

⁵ A. K i r s z b r a u n: *Z działalności Stanisława...*, s. 2.

⁶ Cz. B i s z y ń s k i: *Akademia króla...*, s. 513–514.

⁷ J. F e l d m a n: *Stanisław Leszczyński*. Warszawa 1984.

⁸ Tamże, s. 217.

⁹ J. L e c h i c k a: *Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego*, Toruń 1951, s. 150.

¹⁰ Tamże, 150.

¹¹ Tamże, 162.

¹² E. C i e ś l a k: *Stanisław Leszczyński*. Wrocław 1994, passim.

¹³ Z. Ł e m p i c k i: *Renesans, Oświecenie, Romantyzm*. Warszawa 1966, s. 91.

¹⁴ Z. L i b e r a: *Oświecenie*. Warszawa 1967, s. 8.

¹⁵ E. H a t t o n : *La Société des Sciences et Belles-Lettres de Nancy de 1750 à 1793, thèse d'Université, faculté des Lettres de Nancy*, 1952, s. 11.

¹⁶ J. L e c h i c k a: *Rola dziejowa...*, s. 71.

¹⁷ R. T a v e n e a u x, L. V e r s i n i: *Stanislas Leszczyński – Inédits*. Nancy 1984, s. 22.

¹⁸ S. G a b e r: *Polacy na dworze Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville w latach 1737–1766*. Częstochowa 1998.

¹⁹ Autor do prac badawczych wykorzystuje Edykt z 28 XII 1750 r., zamieszczony w zbiorze fundacji i instytucji naukowych założonych przez króla Stanisława w Lotaryngii, opublikowany w r. 1757. Zob. *Précis des fondations et établissements, fait par Sa Majesté le Roi de Pologne, Duc de Lorraine et de Bar*, NANCY, M.DCCLVIII, s. 170. Ten sam edykt został opublikowany wcześniej, z nieco odmienną przedmową w pierwszym tomie prac Akademii. Zob.: *Mémoires de la Société Royale des Sciences et Belles-Lettres de Nancy*, t. I, Nancy, M.DCCLIV, s. 3–11.

²⁰ Jedną z najnowszych prac zbiorowych poświęconych Akademii Stanisława i powstałych w Nancy jest praca *Stanislas et son Académie* powstała z okazji 250 rocznicy założenia tej instytucji. Zob. *Stanislas et son Académie, Actes recueillis et publiés par Jean-Claude Bonnefont*. Nancy 2003.

²¹ *Précis des fondations et établissements...*, 173.

²² *Précis des fondations...*, s. 174.

²³ E. H a t t o n: *La Société...*, s. 28.

²⁴ *Mémoires de la Société...*, s. 17.

²⁵ Św. Stanisław Szczepanowski jest głównym patronem całej Polski, jest także patronem największych diecezji w całej Polsce, w tym również i poznańskiej. Statuy św. Stanisława służyły ozdobie wielu budowli architektonicznych mecenatu Stanisława Leszczyńskiego w Lotaryngii. Zob. M. S k w a r c z y ń s k a: *Elementy kultury sarmackiej w programie ideowo-artystycznym Stanisława Leszczyńskiego w Lotaryngii*, [w:] *Dziedzictwo chrześcijańskiego wschodu i zachodu*. Pod red. U. C i e r n i a k, J. G r a b o w s k i e g o. Częstochowa 2006, s. 565–573.

²⁶ J. L e c h i c k a w pracy *Rola dziejowa...*, oraz w wyborze z jego pism wydanych w Toruniu w 1941 r., s. 15 podaje datę narodzin króla na 23 października 1677 r. Natomiast w przedmowie wydawcy tomu I, *Oeuvres du Philosophe Bienfaisant*, pod. red. J.L. Solignaca, Paris, MDCCLXIII, s. VII, figuruje 20 października. Ten ostatni zapis był uważany w Lotaryngii za dzień urodzin Stanisława Leszczyńskiego. Taka data widnieje również w PSB, t. XLI, Warszawa-Kraków 2002, s. 600.

²⁷ G. G a b o u r d i n: *Quand Stanislas régnait en Lorraine*. Fayard 1980, s. 222. Zob. również J.C. B o n n e f o n t: *La Fondation de l'Académie de Stanislas (1750–1751)*. Nancy 2000, s. 8.

²⁸ J.C. B o n n e f o n t: *La Fondation...*, s. 8.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ P. B o y é : *Eloge historique du chevalier de Solignac*, zob: *Mémoires de l'Académie de Stanislas 1904–1905*, t. II, Nancy 1905, s. XLV.

³² J. P. Solignac oficjalnym sekretarzem gabinetu nowego księcia Lotaryngii został w 1737 r., funkcja ta przynosiła mu stałe dochody. W momencie utworzenia biblioteki i towarzystwa naukowego w 1750 r., Solignac piastował w nich zaszczytne a zarazem zajmujące funkcje. W 1751 r. Stanisław Leszczyński na rzecz Solignaca utworzył dodatkowy urząd sekretarza przy generalnym rządzie Lotaryngii i Baru również ze stałym uposażeniem. Od 1759 r., król Polski powołał urząd drugiego sekretarza w osobie Jean'a Durivala, być może po to, aby odciążyć zapracowanego bibliotekarza i wieczystego sekretarza towarzystwa naukowego Solignaca. Zob. P. B o y e: dz. cyt, s. XIV.

³³ S t. L e s z c z y Ń s k i: *Oeuvres de Stanislas Bienfaisant*, (ed.) J.P. S o l i g n a c , Paris 1763.

³⁴ J.P. S o l i g n a c : *Histoire général de Pologne*, Paris 1750, 5 tomów.

³⁵ J.C. B o n n e f o n t : *La Fondation...*, s. 8.

³⁶ Tamże

³⁷ J. A. D a i n a r d : L'Abbé Joseph Gautier (1714–1776), [w:] *Stanislas et son Académie...*, dz cyt. s.111.

³⁸ F. l e T a c o n : *Le Roi Stanislas et le développement des sciences et des techniques en Lorraine au milieu du XVIII siècle*, [w :] *Stanislas et son Académie...*, dz cyt. 148.

³⁹ *Précis des fondations et établissements, fait par sa Majesté le Roi de Pologne, Duc de Lorraine et de Bar*, NANCY, MDCCLVIII, s. 173.

⁴⁰ J.C. B o n n e f o n t : *La Fondation...*, s. 9.

⁴¹ Tamże.

⁴² *Histoire des quarante fauteuils de L'Académie Française 1635–1855*, par M. T y r - t é e T a s t e t : Paris 1855, s. 174.

⁴³ J.C. B o n n e f o n t : *La Fondation...*, s. 11.

⁴⁴ E. H a t t o n : *La Societé...*, s. 43.

⁴⁵ *Mémoires de la Societé...*, s. 13.

⁴⁶ E. H a t t o n : *La Societé...*, s. 27.

⁴⁷ *Mémoires de la Societé...*, s. 34.

⁴⁸ E. H a t t o n : *La Societé...*, s. 30.

⁴⁹ Tamże, s. 31.

⁵⁰ Chr. P f i s t e r : *Histoire de Nancy*. T. III, Nancy 1908, s. 768.

⁵¹ *Mémoires de la Société...*, s. 35.

⁵² Monteskiusz z prośbą o przyjęcie do Akademii, jak określił rodzącą się instytucję, wystąpił pisemnie do Stanisława Leszczyńskiego 20 marca 1751 r. Zob. E. H a t t o n : *La Société...*, s. 43.

⁵³ Tamże, s. 34.

⁵⁴ Bernard le Bovier Fontenelle, ur. w 1657 r. w Rouen, był członkiem wszystkich znaczących akademii w Europie. Fotel Akademii Francuskiej zajmował przez 66 lat, pobijając wszelkie ówczesne rekordy. Jego członkostwo nadawało prestiżu akademii Stanisława. Fontenelle zmarł w wieku 100 lat w r. 1757. Zob. *Histoire des quarante fauteuils de L'Académie Française 1635–1855*, par M. T y r t é e T a s t e t . Paris 1855, s. 6–13.

⁵⁵ Jean Pierre Tercier był sekretarzem markiza de Monti w Polsce, ambasadora króla Ludwika XV przy boku króla Polski. Przebywał wraz ze Stanisławem w oblężonym Gdańsku, następnie uwięziony wraz z ambasadorem Montim przez Rosjan w nieludzkich warunkach, po osiemnastu miesiącach ocalał swe życie ucieczką. Z królem Stanisławem nigdy nie zerwał kontaktu. Swą kandydaturę do zakładanego towarzystwa w Nancy złożył już w czerwcu 1751 r. Zob. P. M a r o t : *Les orgines de la Société Royale des Sciences et des Belles"lettres de Nancy: la Curne de Sainte"Palaye et le roi Stanislas*, [w:] *La Lorraine dans l'Europe des Lumieres*, Nancy 1968, 268.

⁵⁶ E. H a t t o n : *La Société...*, s. 37.

⁵⁷ *Mémoires de La Société...*, s. 83–146.

⁵⁸ E. H a t t o n : *La Société...*, s. 38.

⁵⁹ *Précis des fondations...*, s. 121.

⁶⁰ G. G a b o u r d i n : *Quand Stanislas régnait en Lorraine*, Fayard 1980, s. 223.

⁶¹ Rejestr posiedzeń został ustanowiony 18 III 1751 r. Natomiast sekretarz wieczystry posiadał rejestr osobisty w celu prowadzenia notatek z przebiegu obrad każdego posiedzenia, a także sporządzania listy obecności członków tytularnych. Rejestr ten musiał być podpisany po każdym seansie przez dyrektora, jego zastępcę i sekretarza wiezystego (CR.I."517), Zob. tamże.

⁶² R. T a v e n e a u x : *Stanislas...*, s. 25.

⁶³ «*Il est moins utile à notre siècle de faire des ouvrages de littérature, que des oeuvres sur la morale*». Zob.: Chr. P f i s t e r : *Histoire de Nancy...*, s. 778.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ G. G a b o u r d i n : *Quand Stanislas...*, s. 225.

⁶⁶ E. H a t t o n : *La Société...*, s. 45.

⁶⁷ R. T a v e n e a u x, L. V e r s i n i : *Stanislas Leszczyński, Inédits*, Nancy 1984, passim.

⁶⁸ R. T a v e n e a u x : *Stanislas...*, s. 26.

⁶⁹ E. H a t t o n : *La Société...*, s. 186.

⁷⁰ *Mémoires de la Société Royale des Sciences et Belles-Lettres de Nancy – Rapport historique sur Académie à Nancy*. Nancy 1793.

Małgorzata Skwarczyńska

FOUNDATION OF STANISŁAW LESZCZYŃSKI ACADEMY IN NANCY IN 1750

The present critical analysis is to represent origin and organizational structure of Stanisław Leszczyński Academy in Nancy in the period of its rise. In Polish historiography results of research works over Stanisław Leszczyński Academy are insignificant. There has not been published any treatise on the whole activity of Academy up till now except two not large articles written by Arnold Kirszbraun in 1929 and Cz. Biszyński in 1937, and except several references that appeared in previous biographical studies on Leszczyński.

Stanisław Leszczyński was going to found an academy in Nancy when visiting Lorraine in 1737. However, the political circumstances were not favourable enough, because in chancellor la Galaizière's opinion, concentration of the independent intellectual circles could impend over the initiated process of integration between Lorraine and France.

A king of Poland and a prince of Lorraine and Bar - Stanisław Leszczyński - on 28 December, 1750 enacted an edict, which established an institution that was to contribute to science and animate development of intellectual life in its various fields. The edict consisted of 10 points and gave detailed regulations on the activity of newly established institution. To sum up, one should add that in the Society was observed a great anxiety for exploring the real, acceptance of the opinions that were propagated by encyclopaedists, trust in the power of intellect, contemptuous distrust of tradition that was said to be closed in belief's principles, and strong conviction of the progress of humanity. Academy of Stanisław was not only the place of exchange and confrontation of views, but also the centre of critical estimate. Attendance at Academy of king Stanisław was perceived in Nancy as a crowning achievement in work and good taste of candidate. Academy had not only assembled, but also made vivacious and creative the whole Lorraine elite of the intellectuals in the 18th century.